

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 grudnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Patrycja Bogacińska-Piątek</b> <b>SSR del. Grzegorz Tyrka (spr.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 10 grudnia 2015r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** H. N. (N.)

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w W. Zakład (...) w T.

**o** ustalenie wypadku przy pracy

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

**z dnia** 27 marca 2015 r. **sygn. akt** IV P 86/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR(del.) Grzegorz Tyrka (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 127/15

**UZASADNIENIE**

Powód H. N. domagał się, aby pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. Zakład (...) w T. sprostowała protokół powypadkowego z dnia 28 marca 2013 roku poprzez uznanie zdarzenia z dnia 5 marca 2013 roku za wypadek przy pracy oraz domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie podano, że powód w dniu 5 marca 2013 roku podczas wykonywania prac konserwacyjnych urządzeń stacji kolejowej w T. został użądlny przez osę w lewą rękę, w wyniku czego początkowo poczuł pieczenie i swędzenie, a następnie doszło do utraty przytomności w następstwie zawału mięśnia sercowego z migotaniem komór. Powód został przewieziony do (...) Centrum (...) w Z., gdzie był hospitalizowany. W wyniku przeprowadzonych badań nie stwierdzono, aby zawał serca był wynikiem przewlekłej choroby samoistnej. Powód dodał, że użądlenie przez owada było przyczyną doznanego wstrząsu anafilaktycznego, który doprowadził do zawału serca. Użądlenie stanowiło przyczynę zewnętrzną w rozumieniu ustawy wypadkowej. Powód wskazał, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zewnętrzny pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Powód interes prawny w dochodzonym roszczeniu upatrywał w świadczeniach odszkodowawczych z ustawy wypadkowej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku nie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu przepisu art. 3 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Pozwana podała, że komisja powypadkowa odmówiła zakwalifikowania zdarzenia za wypadek przy pracy ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Na podstawie dokumentacji medycznej stwierdzono, iż powód doznał zawału serca, który stanowił wewnętrzną przyczynę urazu pracownika. Pozwana wskazała, że na podstawie dokumentów nie ma podstaw do przyjęcia, iż użądlenie osy stanowiło przyczynę wystąpienia zawału serca u powoda. Z kart informacyjnych leczenia nie wynika, że nastąpiły objawy wstrząsu anafilaktycznego, a lekarze sporządzający informację nie wskazali na istnienie jakichkolwiek powiązań pomiędzy użądleniem przez osę a zawałem serca. W ocenie pozwanej reakcja organizmu na jad dotyczy układu oddechowego, a nie krążeniowego. Pozwana dodała, że czynności pracownicze wykonywane w dniu zdarzenia przez powoda, zatrudnionego na stanowisku automatyka, były czynnościami typowymi i nie miała miejsce żadna sytuacja związana z tymi czynnościami, która mogłaby mieć jakikolwiek wpływ na zdarzenie.

***Wyrokiem z dnia 27 marca 2015 roku Sąd Rejonowy w T.uwzględnił żądanie powoda i orzekł o kosztach postępowania.***

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej od 1973 roku na stanowisku starszego specjalisty automatyka. Do obowiązków pracowniczych powoda należało utrzymanie w należyтым stanie urządzeń sterujących na wyznaczonych posterunkach ruchu. W dniu 5 marca 2013 roku po rozdzieleniu prac o godzinie 8:00 powód wraz z kierownikiem brygady S. W. udał się pociągiem do stacji T., która znajduje się na trasie linii kolejowej G. – K.. Zadaniem obu pracowników było usunięcie usterki w urządzeniach sterujących na odcinku torów. Po przyjeździe na miejsce kierownik S. W. udał się na nastawnię, gdzie znajduje się przekątnikownia, aby dokonać pomiarów. Powód otrzymał polecenie od kierownika udania się na tory przy posterunku (...), aby dokonać pomiarów w trakcie zbliżania się pociągu. Po zlokalizowaniu i naprawieniu usterek powód otworzył znajdującą się przy torach szafę transformatorową z urządzeniami i głowicami kablowymi, w celu schowania w niej narzędzi. W szafie tej powód zauważył dużą liczbę biedronek i gniazdo owadów. W pewnym momencie powód poczuł ukąszenie w lewą rękę. Powód podwinął rękaw i zauważył ślad ukąszenia na środku żyły. Następnie powód wszedł na posterunek, na którym pracował jako zwrotniczy Z. H. i pokazał mu przedramię ze śladem ukąszenia. Na przedramieniu był widoczny czerwony ślad po ugryzieniu z obwódka. Po chwili powód poczuł się słabo i stracił przytomność. Powód nie reagował na wołania Z. H. i S. W., który przybiegł na pomoc. S. W. rozpoczął reanimację powoda, a Z. H. wezwał pogotowie. W trakcie reanimacji przywrócono oddech u powoda. Po 20 minutach przyjechało pogotowie, które kontynuowało czynności reanimacyjne przy użyciu defibrylatora. Powoda najpierw odwieziono do szpitala w G., gdzie rozpoznano stan po nagłym zatrzymaniu krążenia w przebiegu migotania komór. Następnie powód został przewieziony do (...) Centrum (...) w Z., gdzie wykonano koronarografię, w której nie stwierdzono istotnych przewężeń w tętnicach wieńcowych. W dalszych badaniach nie stwierdzono również jednoznacznych cech obecności aktywnego procesu

zapalnego mięśnia sercowego. W ramach prewencji jako zabezpieczenie przed ewentualnym ponownym wystąpieniem migotania komór powodowi wszczepiono na stałe defibrylator. W leczeniu szpitalnym powód pozostawał przez okres siedmiu dni, a następnie przez okres ponad miesiąca był na zwolnieniu lekarskim, po czym powrócił do pracy.

Sąd I instancji ustalił, że powód zwrócił się do zakładu pracy o uznanie zdarzenia z dnia 5 marca 2013 roku za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy po dokonaniu szeregu czynności, między innymi przesłuchania poszkodowanego i świadków, protokołem z dnia 28 marca 2013 roku odmówił uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy stwierdził, iż brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Zdaniem zespołu nie nastąpiły objawy wstrząsu anafilaktycznego, lekarze sporządzający informację nie wskazali na istnienie jakichkolwiek powiązań pomiędzy uządleniem przez osę a zdarzeniem, również warunki pracy były dobre. Prace przebiegały bez nadmiernego wysiłku fizycznego, nie występowały sytuacje stresowe.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu zdarzenia była słoneczna pogoda, pojawiały się pierwsze owady, a skrzynka transformatorowa, w której powód chował narzędzia, i przy której został ukąszony przez owada znajdowała się w odległości około 100 metrów od pasieki.

Sąd I instancji ustalił, że powód nie chorował na serce, nie miał problemów z układem krążenia. Powód przeszedł pozytywnie badania kontrolne, a w ostatnim okresie przed zdarzeniem rzucił palenie i palił jedynie tzw. e-papierosy.

Przebieg zdarzenia z dnia 5 marca 2013 roku Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodu z zeznań świadków S. W. i Z. H. oraz z przesłuchania powoda. Stan zdrowia, w jakim znalazł się powód po ukąszeniu przez owada został potwierdzony dołączoną do akt dokumentacją medyczną ze szpitala w G. oraz ze (...) Centrum (...) w Z., gdzie stwierdzono stan po nagłym zatrzymaniu krążenia w przebiegu migotania komór i nie stwierdzono uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego. Nie stwierdzono również u powoda istotnych przewężeń w tętnicach wieńcowych.

Celem ustalenia, jakiego urazu doznał powód w dniu 5 marca 2013 roku, czy doszło do zawału mięśnia sercowego, czy też do zatrzymania krążenia, i czy przyczyną tego mogło być uządlenie przez owada, czy też spowodowane to było samoistną chorobą Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty kardiologa prof. dr-a hab. L. P. pracownika III Katedry Oddziału Klinicznego (...). Biegły sądowy ustalił, że w dniu zdarzenia, w wyniku ukąszenia przez owada doszło u powoda do nagłego zatrzymania krążenia bez żadnych objawów prodromalnych. W badaniach EKG oraz testach laboratoryjnych stwierdzono u powoda cechy zawału serca z uniesieniem odcinka ST w zakresie ściany dolnej. W wykonanych w dniu zdarzenia badaniach koronarograficznych nie stwierdzono zmian w tętnicach wieńcowych. Nie stwierdzono również uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego. Biegły sądowy uznał, że u powoda wystąpił zawał serca, i w jego następstwie zatrzymanie krążenia. Przyczyną tego schorzenia było uządlenie powoda przez owada. Biegły podał, że u powoda doszło do alergicznego zawału serca. Reakcja alergiczna może rozwinąć się po uządleniu w jakąkolwiek okolicę ciała. Biegły wyróżnił dwa typy zespołu (...), czyli reakcji alergicznej na ukąszenie a mianowicie typ I, który występuje u chorych bez zmian w tętnicach wieńcowych i typ II, który występuje u chorych ze zmianami miażdżycowymi. W przypadku powoda wystąpił typ I zespołu (...), bowiem z dokumentacji medycznej i z przeprowadzonych badań nie wynikało, aby powód miał zmiany miażdżycowe. Biegły dodał, że reakcja alergiczna w postaci niedokrwienia mięśnia może wystąpić od kilku do kilkunastu minut od ukąszenia. Sąd I instancji uznał, że opinia została sporządzona zgodnie z tezą dowodową w sposób rzetelny na podstawie dokumentacji medycznej.

Sąd I instancji podał, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 1242) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Sąd I instancji wskazał, że z materiału dowodowego w sprawie, a w szczególności z zeznań świadków, powoda oraz z opinii biegłego sądowego wynika, że zdarzenie, które miało miejsce 5 marca 2013 roku, w następstwie którego powód doznał urazu – zawału serca, i w jego następstwie zatrzymania krążenia – miało charakter nagły, spowodowane zostało ukąszeniem przez owada, w trakcie wykonywania zwykłych czynności pracowniczych.

Sąd I instancji podniósł, że istotą sporu w rozważanym przypadku było rozstrzygnięcie, czy do zawału serca doszło na skutek przyczyny zewnętrznej w rozumieniu ustawy wypadkowej. Sąd I instancji podał, że postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że zawał serca i ustanie krążenia u powoda miało charakter zawału alergicznego, do którego doszło wyłącznie na skutek ukąszenia przez owada (osę lub pszczołę). Wskazuje na to zarówno krótki okres między uządleniem a wystąpieniem objawów, jak również przebieg zdarzenia, które miało charakter gwałtowny, a także szczegółowe badania w (...) Centrum (...) w Z., do którego powód został przewieziony bezpośrednio po zdarzeniu. Z badań wynika, że u powoda nie stwierdzono miażdżycy tętnic wieńcowych, jak również nie stwierdzono uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego mięśnia sercowego, jak również bólu wieńcowego, który zazwyczaj występuje przy zwykłym zawale serca. Zatem logicznym wytłumaczeniem tak gwałtownego zdarzenia tj. wystąpienia u powoda zawału serca i zatrzymania krążenia jest wyłącznie reakcja alergiczna na ukąszenie przez owada.

Sąd I instancji uwzględnił żądanie powoda na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

***Apelację wywiódła pozwana, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwana wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy powód choruje na zespól (...) typu I.***

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne przyjęcie, że uraz powoda został wywołany przez przyczynę zewnętrzną i ustalenia tego aktu w oparciu o opinię biegłego sądowego, która miała charakter wyłącznie teoretyczny i nie mogła stanowić dowodu na okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia tej sprawy,
- art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego, w sytuacji gdy strona w toku procesu zgłosiła i umotywowała zarzuty wobec opinii głównej.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że ukąszenie przez owada może stanowić zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, które nastąpiło w związku z pracą.

Na uzasadnienie podano, że w orzecznictwie wielokrotnie rozpatrywane było zagadnienie kwalifikacji zawału serca jako wypadku przy pracy i utrwalili się poglądy, zgodnie z którym zawał mięśnia sercowego może zostać uznany za wypadek przy pracy, jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym, na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne. Wynika to z faktu, iż co do zasady schorzenie to ma przyczynę w organizmie człowieka, t.j. wywołane czynnikami wewnętrznymi, a nie zewnętrznymi, co wyklucza kwalifikację takiego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Z tych względów, akcentuje się w orzecznictwie, iż do ustalenia istnienia przyczyny zewnętrznej nie wystarcza samo domniemanie, czy przypuszczenie, że związek pomiędzy zdarzeniem, a przyczyną jest możliwy. Można go przyjąć jedynie wówczas, gdy

w sposób naukowy, zgodnie z wiedzą lekarską, uzasadnione zostanie rzeczywiste istnienie związku między określoną okolicznością, a wypadkiem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 roku, w sprawie III UZP 1/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 roku, w sprawie III UK 162/05).

Pozwana podała, że nie zgadza się z ustaleniem Sądu I instancji, że przyczyną urazu było ukąszenie przez owada, bowiem Sąd oparł się na opinii, która ma charakter teoretyczny. W ocenie pozwanej opinia biegłego została sporządzona wyłącznie na podstawie piśmiennictwa i nie była połączona z badaniami, co dyskwalifikuje jej walor jako środka dowodowego. Biegły sądowy wskazał, że możliwa jest sytuacja, iż zawał serca ma podłoże alergiczne, jednakże nie podał, że w niniejszej sprawie wystąpił tego rodzaju zawał mięśnia sercowego.

Pozwana, odnosząc się do literatury, podała, że schorzenie K. jest rzadkie i właściwie niezbadane, gdyż zostały udokumentowane pojedyncze przypadki. Większość przypadków dotyczyła zespołu (...) typu II, co oznacza, że przypisany powodowi przez biegłego typ I tego schorzenia występuje jeszcze rzadziej. W ocenie pozwanej nie jest zasadne kwalifikowanie ukąszeń przez owady jako przyczyn zawału serca ze względu na śladową ilość takich przypadków, w porównaniu z innymi przyczynami, o wiele częstszymi, do których można zaliczyć palenie papierosów. Pozwana wskazała, że zasadne jest zbadanie powoda na okoliczność, czy choruje on na zespół (...) typu I, gdyż biegły w swojej opinii wyraził jedynie przypuszczenie oparte na analizie piśmiennictwa. Dopiero przeprowadzenie stosownych badań, wykonanie testów alergologicznych pozwoli na ustalenie, czy rzeczywiście przyczyną zawału serca mogło być ukąszenie przez owada. Pozwana podała, że drogą do usunięcia wątpliwości wyłaniających się na tle opinii biegłego jest przede wszystkim uzyskanie ustnych wyjaśnień lub dodatkowej opinii pisemnej (art. 286 k.p.c.), czego Sąd I instancji zaniechał. Pozwana w toku procesu sformułowała zarzuty wobec opinii biegłego sądowego, wskazując że opinia nie miała charakteru konkretnego, a jedynie abstrakcyjny, oparty o domniemania i przypuszczenia, a zatem nie może stanowić dowodu w tej sprawie bez stosownego uzupełnienia. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Na jej podstawie nie można przyjąć w sposób jednoznaczny, czy powód w rzeczywistości jest uczulony na jad owadów w takim stopniu, który mógł wywołać zawał serca. Biegły sądowy nie odniósł się w ogóle do innych możliwych przyczyn zawału, związanych chociażby z paleniem przez powoda tytoniu, a które zostały ujawnione w toku postępowania dowodowego.

Pozwana zarzuciła, że zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku nie pozostawało w związku z czynnościami pracowniczymi. Okoliczność, że powód pracował w dniu zdarzenia na świeżym powietrzu, nie może sama w sobie oznaczać, że ukąszenie przez owada pozostaje w jakimkolwiek związku ze świadczoną pracą. Pozwana zwróciła uwagę, że brak jest bezpośredniego związku pomiędzy czynnościami wykonywanymi przez powoda a ukąszeniem.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podano, że Sąd I instancji nie naruszył art. 233 k.p.c., a pozwana nie wykazała jakie kryteria zostały naruszone przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Pozwana toczy polemikę z prawidłowością merytorycznej treści i poprawności wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego. Powód wskazał, że opinia biegłego sądowego została oparta na badaniu dokumentacji medycznej sprzed i po zdarzeniu z dnia 5 marca 2013 roku, a nie wyłącznie na rozważaniach teoretycznych. Biegły uwzględnił w swojej opinii nikotynizm powoda wskazując, że powód był zdrowy – brak śladów miażdżycy lub stanu zapalnego podczas hospitalizacji po zdarzeniu z dnia 5 marca 2013 roku. Nikotynizm nie przyczynił się do zawału serca, jakiemu uległ powód. Biegły ustalił, że użądlenie przez owada i działanie jadu na organizm powoda wypełnia ustawową przesłankę przyczyny zewnętrznej.

Powód podał, że Sąd I instancji nie naruszył art. 286 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Opinia biegłego sądowego jest zwięzła, kompletna, logiczna, przejrzysta i zawiera ustalenia oraz wnioski umożliwiające jej stanowczą ocenę. W związku z tym opinia uzupełniająca jest zbędna. Powód zwrócił uwagę, że powoływanie się na uchybienie przez Sąd I instancji art. 286 k.p.c. wymaga uprzedniego zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

### **I**

Przyjmując ustalenia Sądu I instancji za własne i dzieląc jego rozważania prawne czynione na kanwie normy prawnej zawartej w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 1242) – zwaną dalej ustawą wypadkową – należało uznać apelację pozwanej za bezzasadną.

Zarzuty podnoszone przez skarżącą, to jest naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej nie zasługiwały na uwzględnienie i nie mogły odnieść oczekiwanego rezultatu.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oraz dokonał prawidłowej ich oceny.

Nie znajduje potwierdzenia zarzut apelującej, jakoby Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych i źle ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowody. Zarzuty te sprowadzają się w zasadzie do naruszenia normy zawierającej zasadę swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych, jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waga ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub odmawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 roku, w sprawie II UKN 685/98, opublikowany w OSNP z 2000 roku, Nr 17, poz. 655; z dnia 29 września 2000 roku, w sprawie V CKN 94/00, opublikowany w LEX 52589; z dnia 14 grudnia 2001 roku, w sprawie V CKN 561/00, opublikowany w LEX 52713).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1969 roku, w sprawie PR 228/69, nie publikowany; z dnia 7 stycznia 2005 roku, w sprawie IV CK 387/04, opublikowany w LEX nr 177263; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, w sprawie IV CK 274/03, opublikowany w LEX nr 164852).

Należy wskazać, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, wyciągając przy tym właściwe wnioski i nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji wskazał, które dowody uznał za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a którym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd ten uzasadnił przyjęte przez siebie stanowisko i nie naruszył art. 328 § 2 k.p.c.

### **II**

Inicjując rozważania prawne należy wskazać, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa

materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji – orzeczenia: z dnia 5 września 2001 roku, w sprawie I CKN 179/99, opublikowane w OSNC z 2002 roku, nr 4, poz. 54; z dnia 4 października 2002 roku, w sprawie III CZP 62/02, opublikowane w OSNC z 2004 roku, nr 1, poz. 7; z dnia 31 stycznia 2008 roku, w sprawie III CZP 49/07, opublikowane w OSNC z 2008 roku, Nr 6, poz. 55.

Powód domagał się sprostowania przez pozwaną protokołu powypadkowego poprzez ustalenie, że zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku jest wypadkiem przy pracy. Powód żądanie oparł na art. 189 k.p.c.; natomiast interes prawny upatrywał w świadczeniach odszkodowawczych uregulowanych w ustawie wypadkowej.

Należy zauważyć, że art. 189 k.p.c. jest normą prawa materialnego, mimo że znajduje się w przepisach kodeksu postępowania cywilnego – wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 czerwca 2015 roku, w sprawie I ACa 149/15, opublikowany w LEX Nr 1754158.

Bez względu zatem czy i jak, w świetle podniesionych w sprawie okoliczności, pozwana ocenia występowanie interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o sprostowanie protokołu powypadkowego, sąd rozstrzygający, stosując prawo materialne nie jest związany tą oceną. Należy bowiem pamiętać, że interes prawny jako materialnoprawna przesłanka powództwa o ustalenie podlega badaniu przez sąd w każdym stanie sprawy i z urzędu – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2006 roku w sprawie II PK 278/05, opublikowany w LEX Nr 604205; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie III APa 12/15, opublikowany w LEX Nr 1781890.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Istotną przesłanką zwartą w art. 189 k.p.c. jest interes prawny.

Interes należy rozumieć jako potrzebę, interes prawny zaś jako potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód. Jeżeli z prawa przedmiotowego nie wynika, że ma on potrzebę ustalenia, wyrok ustalający jest zbyteczny. Wydanie wyroku ustalającego ma sens wtedy, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem stosunku prawnego lub powstała wątpliwość jego istnienia – wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 roku, w sprawie I ACa 1727/14, LEX Nr 1734680; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 lutego 2015 roku, w sprawie I ACa 842/14, opublikowany w LEX Nr 1679905.

Interes prawny jest warunkiem umożliwiającym dalsze badanie w zakresie istnienia lub nieistnienia ustalonego prawa lub stosunku prawnego.

Istnienie interesu prawnego powinno być wskazane przez powoda. On też obowiązany jest przytoczyć fakty uzasadniające ten interes, przy czym muszą być one udowodnione, a nie tylko uprawdopodobnione.

Pojęcie interesu prawnego w ustaleniu w procesie istnienia lub nieistnienia prawa, lub stosunku prawnego powinno być pojmowane elastycznie z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 roku w sprawie V CK 704/04, opublikowany w LEX Nr 180875.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest prezentowany pogląd, że pracownik i członkowie jego rodziny z reguły mają interes prawny w ustaleniu treści protokołu powypadkowego. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 stycznia 1998 roku (w sprawie II UKN 471/97 opublikowane w OSNAPiUS z 1999 roku, nr 2, poz. 75), powołując się na wcześniejsze orzecznictwo. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy stwierdził, że możliwość dochodzenia świadczeń z tytułu wypadku przy pracy nie wyłącza istnienia po stronie pracownika lub członków jego rodziny interesu prawnego w ustaleniu treści protokołu powypadkowego. Sporne jest bowiem w tych sprawach samo istnienie prawa, natomiast rodzaj i wysokość świadczeń są określone przepisami ustawy wypadkowej. Nadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2001 roku (w sprawie II UKN 425/2000, opublikowanym w

Monitorze Prawniczym z 2001 roku, nr 21, str. 1053) stwierdził, iż pracownik lub członkowie jego rodziny z reguły mają interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy, jeżeli chcą ubiegać się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (art. 189 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, powód ma interes prawny, o którym stanowi art. 189 k.p.c., albowiem na podstawie ustaw ubezpieczeniowych zamierza on ubiegać się o świadczenie z ustawy wypadkowej.

### III

Zgodnie z treścią art. 3 ustęp 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Przesłanki wypadku przy pracy muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że brak którejkolwiek z przesłanek wyklucza możliwość uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Pozwana zakwestionowała, że zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku nastąpiło w związku z pracą.

Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. Innymi słowy, czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Zatem związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym (nie tylko w czasie efektywnego świadczenia pracy, ale również w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy – art. 128 § 1 k.p.), bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę (na terenie zakładu pracy, a nie tylko w miejscu wykonywania czynności przez danego pracownika - art. 207 k.p.), przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności – wyrok z dnia 27 maja 2014 roku, w sprawie I PK 275/13, opublikowany w Monitorze Prawa Pracy z 2014 roku, Nr 10, s. 542-544; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 roku, w sprawie III UZP 6/12, opublikowana w OSNP z 2013 roku, Nr 13-14, poz. 158.

W judykaturze łączy się przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych albo nawet podjętych samorzutnie w interesie pracodawcy – wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 roku, w sprawie II UKN 708/99, opublikowany w OSNAPiUS z 2002 roku, Nr 6, poz. 145; z dnia 7 sierpnia 1997 roku, w sprawie II UKN 245/97, opublikowany w OSNAPiUS z 1998 roku, nr 12, poz. 370.

Aktualny pozostaje pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1979 roku – w sprawie III PZP 7/79, opublikowanej w OSNCP z 1980 roku, Nr 3, poz. 43 – zgodnie z którym w pojęciu „wykonywania zwykłych czynności” mieszczą się również takie czynności, jak dojście pracownika do stanowiska pracy, czynności poprzedzające i następujące po czynnościach produkcyjnych oraz inne czynności podejmowane przez pracownika w miejscu pracy, które nie są wprawdzie skierowane bezpośrednio na wykonywanie pracy, lecz służą pośrednio wypełnieniu obowiązków pracowniczych i są usprawiedliwione faktem przebywania pracownika w zakładzie pracy. Należą do nich przebranie się w ubiór roboczy, ochronny, a nawet pozostawienie garderoby w szatni, spożycie posiłku, udanie się do biura celem załatwienia spraw administracyjnych itp. Są to czynności niemające bezpośredniego związku z wykonywaniem pracy, ale które są prawnie i życiowo uzasadnione istotą stosunku pracy.

Należy zgodzić się z poglądem, że związek zdarzenia z pracą ulega zerwaniu wówczas, gdy pracownik w przeznaczonym na pracę czasie i miejscu wykonuje czynności zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio niezwiązane z realizacją jego obowiązków pracowniczych i czyni to do celów prywatnych – wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1999 roku,



w sprawie II UKN 605/98, opublikowany w OSNP z 2000 roku, Nr 16, poz. 621; z dnia 20 czerwca 2011 roku, w sprawie I UK 335/10, opublikowany w LEX Nr 1043982.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że w dniu zdarzenia powód miał obowiązek usunąć usterki w urządzeniach sterujących na odcinków torów. Powód po wykonaniu zadania otworzył znajdującą się przy torach szafę transformatorową, celem schowania narzędzi. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, aby doszło do zerwania związku z pracą. Powód wykonywał zwykle czynności pracownicze. Zatem zdarzenie pozostaje w związku z pracą.

Przedmiotem postępowania przed Sądem I instancji było przede wszystkim ustalenie czy zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku było wywołane przyczyną zewnętrzną; a jeżeli tak, to czy spowodowało uraz w rozumieniu ustawy wypadkowej.

Należy przypomnieć, że przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy termiczne, urazy mechaniczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. Zatem pojęcie przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy w kontekście nagłego zdarzenia dotyczy zagrożenia dla osoby pozostającej w zatrudnieniu.

Sąd Najwyższy stwierdził, że cecha zewnętrzności przyczyny nie może być rozumiana dosłownie. Przyjmowanie tej przesłanki rozszerzająco może być koniecznością, ponieważ w zakresie przyczyn rozstrzygających o skutku wypadku przyczyna zewnętrzna może być współprzyczyną – uchwała z dnia 11 lutego 1962 roku, opublikowane w OSPiKA z 1964 roku, Nr 23.

Ochrona ubezpieczenia w zespole przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych przyjęta jest w orzecznictwie polskim i w wielu innych krajach w drodze interpretacji rozszerzającej w układzie przyczynowego związku wypadku z zagrożeniem występującym w pracy.

W orzecznictwie szwajcarskim podaje się, że nagle zdarzenie wywołane zostało tą przyczyną, która bezpośrednio i istotnie przyczyniła się do powstania zdarzenia – orzeczenie (...) z dnia 24 marca 1971 roku, w sprawie II TR 1709/70.

Przyczyny zewnętrznej należy upatrywać we wszystkich czynnikach niewynikających z wewnętrznych właściwości zatrudnionego pracownika – na przykład nadmierny wysiłek pracownika podczas świadczenia pracy, warunki i okoliczności, w których czynności pracownicze są wykonywane. Przyczyna zewnętrzna nagłego zdarzenia działa z reguły natychmiastowo, a skutek ma charakter urazu. Zatem głównym celem jest ustalenie związku przyczynowego nagłego zdarzenia spowodowanego przyczyną zewnętrzną oraz szkody na osobie.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną przyczyną wypadku. Wystarczy, że przyczyni się ona jedynie do powstania uszczerbku na zdrowiu. Związku przyczynowego szkody z przyczyną zewnętrzną nie przerywa włączenie się innych przyczyn ubocznych. Gdy przyczyna wypadku ma charakter mieszany, wystarczy, jeżeli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku – zobacz (...), W. 2008, pod redakcją SSN Jerzego Kuźniara, Nb. 574.

Za przyczynę zewnętrzną uznaje się ukąszenie przez owada powodujące zachorowanie. **Sąd Najwyższy przyjął, że ukąszenie przez owada, nie zaś jego skutek w postaci choroby, należy kwalifikować jako nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną.** Nagłość zdarzenia wywołana przyczyną zewnętrzną, oznacza, że nie może ono przejawiać się w postaci powolnego rozwoju objawów chorobowych, co jest charakterystyczne dla chorób zawodowych lub pracowniczych, ale oznacza krótkie, najczęściej jednorazowe, gwałtowne działanie przyczyny zewnętrznej – wyrok z dnia 16 lutego 2000 roku, w sprawie II UKN 425/99, opublikowany w OSNP z 2001 roku, Nr 16, poz. 521.

Sąd I instancji skorzystał z pomocy biegłego sądowego kardiologa, celem ustalenia związku przyczynowego między ukąszeniem powoda przez owada a zawałem mięśnia sercowego. Należy pamiętać, że za opinię biegłego uznaje się osąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, dla których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony

zasób wiadomości specjalnych i doświadczenia życiowego. Opinię na piśmie sporządził biegły sądowy prof. dr hab. L. P., który na podstawie zeznań uczestników zdarzenia, dokumentacji medycznej ustalił, że zawał serca nastąpił w wyniku użądlenia owada. Biegły należycie uzasadnił swoje stanowisko, t.j. na podstawie dokumentacji medycznej, fachowej literatury oraz doświadczenia zawodowego. Biegły sądowy zwrócił uwagę, że u powoda nie wystąpiły czynniki samoistne, których skutkiem mógłby być zawał serca. Powód, przystępując do pracy, nie skarżył się na jakiegokolwiek dolegliwości. Z dokumentacji medycznej wynika, że u powoda nie stwierdzono zmian w tętnicach wieńcowych, które są jedną z przyczyn zawału serca. Także nikotynizm nie miał wpływu na zawał serca. Biegły zwrócił uwagę, że między użądleniem powoda przez owada a zawałem serca upłynęło kilkanaście minut.

Fakt, że zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2008 roku, w sprawie I UK 373/07, opublikowany w L..

Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy i uznał, że nie zachodzi konieczność uzupełnienia opinii przez biegłego sądowego, bowiem opinia jest spójna i logiczna.

Należy zauważyć, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, w sprawie I PKN 20/99, opublikowany w OSNP z 2000 roku, Nr 22, poz. 807. Dodatkowo, potrzeba zażądania przez sąd dodatkowej opinii biegłego nie może być wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wyroku kończącego opinię, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zastałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co w żadnym razie nie wynika z treści art. 286 k.p.c.

W związku z powyższym Sąd II instancji nie uwzględnił wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej w postępowaniu apelacyjnym.

Należy wskazać, że przyczyną zewnętrzną było użądlenie przez owada. Okoliczność tę Sąd I instancji ustalił już na podstawie zeznań uczestników zdarzenia. Natomiast skutek użądlenia jest objęty przesłanką przyczyny zewnętrznej.

Kolejną przesłanką ustawową wypadku przy pracy jest uraz.

Ustalenie urazu podlega przede wszystkim ocenie lekarskiej i w związku z tym jest to pojęcie najbardziej znane w medycynie sądowej, w której uraz określa się jako działanie czynników szkodliwych o różnym charakterze, jak czynnik mechaniczny, chemiczny (na przykład), wysoka lub niska temperatura, energia elektryczna. Urazem jest także doznanie uszkodzenia ciała, na przykład uraz czaszki, uraz zadany narzędziem tępym, uszkodzenie urazowe głowy. Uraz jest określane jako przyczyna uszkodzenia ciała, czyli czynnik o charakterze zewnętrznym, oraz jako rodzaj uszkodzenia ciała. Literalna wykładnia pojęcia wypadku przy pracy prowadzi do wniosku, iż uraz lub śmierć są spowodowane wystąpieniem nagłego zdarzenia, które zostało wywołane przyczyną zewnętrzną. Zatem należy przyjąć, że w definicji wypadku przy pracy uraz występuje w znaczeniu skutku nagłego zdarzenia, a nie na przykład jako przyczyna uszkodzenia ciała lub jego rodzaj.

Uraz jest rozumiany jako wywołanie zmian w tkankach lub narządach (uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka) wskutek działania czynnika zewnętrznego, na przykład pod wpływem uderzenia. Tkanką ciała jest zespół komórek o jednakowym charakterze, spełniających w organizmie specyficzne zadania. Narządem jest część organizmu ludzkiego pełniąca określone funkcje. Każdy narząd człowieka jest zbudowany z tkanek. Odwołując się do definicji urazu, można stwierdzić, iż uszkodzenie narządu będzie także związane ze zmianami w tkankach, z których jest on zbudowany. Zatem uszkodzenie narządu ciała powinno być także traktowane jako wystąpienie zmian anatomicznych w tkankach.

Z opinii biegłego sądowego wynika, że w następstwie zdarzenia z dnia 5 marca 2013 roku doszło u powoda do urazu w rozumieniu uszkodzenia tkanek w obrębie mięśnia sercowego.

Reasumując, zdarzenie z dnia 5 marca 2013 roku jest wypadkiem przy pracy, w następstwie którego powód doznał zawału mięśnia sercowego. Zdarzenie to spełnia ustawowe przesłanki wypadku przy pracy. Zatem prawidłowo ustalono wypadek przy pracy na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Sąd II instancji, nie podzielając zarzutów i wniosków apelacji pozwanej, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu, jako bezzasadnej.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn.zm.) i złożony spis kosztów.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSR (del.) Grzegorz Tyrka

Sędzia Przewodnicząca Sędzia